Dzieci a śmieci

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: sobota, 18, maj 2013 00:00
Tadeusz Narkun
Odsłony: 1366

Problem nowych zasad wywozu śmieci rodzi wiele emocji. Jedna z firm przeprowadziła sondaż, zadając następujące pytanie: Czy uważa Pan(i) że najbardziej sprawiedliwa metoda naliczania opłat za wywóz śmieci to rozliczanie się: od liczby mieszkańców, od metrażu mieszkania, od zużycia wody, od gospodarstwa domowego?

Ponad połowa respondentów opowiedziała się za jednym z możliwych sposobów, czyli od liczby mieszkańców. Na drugim miejscu znalazło się pobieranie opłat od gospodarstwa domowego.

Jest to niezwykle ciekawe, ponieważ ten drugi sposób faworyzuje ludzi, którzy mają większe rodziny, bowiem gospodarstwo domowe to zarówno jedna starsza osoba, jak i ośmioosobowa rodzina. Trudno tutaj znaleźć taką wartość opłaty, która by kogoś nie krzywdziła – albo jednoosobowe gospodarstwa przepłacają, albo kilkuosobowe płacą za mało w stosunku do ich rzeczywistej „produkcji" śmieci.

Tak więc najlepiej wybrała większość, ponieważ opłaty per capita (czyli w tym wypadku od mieszkańca) będą najbardziej sprawiedliwe.

Z jednym wszakże wyjątkiem – stawka dla dzieci do lat dziesięciu powinna być o połowę mniejsza niż dla człowieka dorosłego. Wystarczy spojrzeć na dane demograficzne, aby wiedzieć, jak bardzo potrzebna jest taka ulga. Ale tego w ankiecie nie było.

Phoca PDF